

WIARUS POLSKI

Tygodnik dla Ludzi dobrej woli

NIEZALEŻNY

Hebdomadaire polonais

LE VAILLANT COMBATTANT POLONAIS INDEPENDANT

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
35, rue du Château — Lille-Saint-Maurice
Tel.: 55 29 59 Nord

Wydawczyni i redaktorka
Editrice et rédactrice L. Brejska-Nawrocka

C. Chèque Postal Lille 2537.51
R. C.: Lille 57.761

CENA
PRIX 30 fr.

KONKURS PROPAGANDOWY WIARUSA POLSKIEGO

Pragnąc zachęcić tych, którzy doceniają nasze wysiłki i jedyną nam nowych Czytelników, ogłaszamy z dniem dniem dzisiejszym konkurs następujący:

DO WYBORU
1 NAGRODA: 100
BILETÓW WIZYTO-
WYCH z trzema linijkami
tekstu czyli 1) imię i nazwisko,
2) zawód albo inny dopisek,
3) adres.

Otrzyma ją ten kto do 31.
XII. 58 zdobędzie trzech abo-
nentów na R O C Z N Y
O K R E S.

Kto zgłosi 3 abonentów przed
1 listopada ten dostanie dodat-
kowo 25 kopert do biletów.

ALBO
1 NAGRODA: "MAŁ-
ŻENSTWO MARTY"
Napoleona Sądka. Nadzwyczaj
zajmująca książka z życia Po-
laków na gruncie londyńskim,
brożuruwana z kolorową ok-
ładką.

Kto zgłosi 3 abonentów na
O K R E S R O C Z N Y
przed 1 listopada, dostanie po-
za tym O B R A Z E K Z
O R Ł E M P O L S K I M
NA C Z E R W O N Y M
T L E albo 5 P O C Z T O-
W E K Z K R Ó L A M I
P O L S K I M I.

2 NAGRODA: "CZAR-
NA PANI" Antoniego
Marczyńskiego, pociągająca ory-
ginalnym połączeniem zdarzeń
historycznych z współczesnymi.

Otrzyma ją ten kto do 31.
XII. 58 zdobędzie 3 abonentów
na O K R E S 6 M I E-
S I E C Y. Kto nadeśle na-
leżność za 3 abonentów przed
1 listopada, otrzyma ponadto
do wyboru albo obrazek orła
na czerwonym tle albo 5 pocz-
tówek z królami polskimi.

3 NAGRODA: "SYZY-
FOWE PRACE" Ste-
fana Żeromskiego albo jedną z
książek wymienionych w ogło-
szeniu "Dobra książka jest rze-
czą konieczną", począwszy od
2 — 9 włącznie. Otrzyma ją ten
kto zdobędzie 3 abonentów na
okres 3 M I E S I E C Y
do 31. XII. 58. Kto nadeśle na-
leżność za 3 abonentów przed
1 listopada, otrzyma ponadto
do wyboru albo O B R A Z E K
O R Ł A NA C Z E R W O N Y M
T L E albo 5 P O C Z T O-
W E K Z K R Ó L A M I
P O L S K I M I.

4 NAGRODA: O B-
R A Z E K Z O R Ł E M
P O L S K I M albo 5
P O C Z T O W E K. Otrzyma
ją ten, kto do 31. XII. 58 zdo-
będzie jednego abonenta.

L O S Y

Pomiędzy tych, którzy zdo-
bą P I E R W S Z A N A-
G R O D Ą, rozlosowane bę-
dzie O G Ł O S Z E N I E
O B J E T O S C I 3 0 W I E-
R S Z Y W O Z D O B N E J
O B W O D C E, do którego
treść nadeśle wygrywający
wtedy, gdy mu to będzie odpo-
wiedziało. Ogłoszenie może być
handlowe, powinszowanie, po-
szukiwanie itp., byleby treść
odpowiadała zasadom pisma.
(Nie ogłaszamy napojów alko-
holowych innych niż piwo i wi-
no).

Pomiędzy tych, którzy zdo-
bą N A G R O D Ą D R U-
G Ą, rozlosowane będzie O G Ł O S Z E N I E
O B J E T O S C I 2 5 W I E-
R S Z Y w ozdobnej obwódcie.

Pomiędzy tych, którzy zdo-
bą N A G R O D Ą T R Z E-
C I Ą, rozlosowane będzie
O G Ł O S Z E N I E NA 2 0
W I E R S Z Y w ozdobnej ob-
wódcie.

Ci, którzy zdobą N A G-
R O D Ą C Z W A R T Ą, bę-
dą mieli prawo do losowania z
P I E R W S Z A, D R U G Ą
albo T R Z E C I Ą K A-
T E G O R I Ą zależnie od te-
go, czy za zdobytego abonenta
wpłaca za rok, półrocze lub
kwartał.

DLA WSZYSTKICH
UCZESTNIKÓW KON-

POMNIK NA CZEŚĆ ŻYWYCH GÓRNIKÓW CAŁEGO ŚWIATA ZOSTAŁ ODSŁONIĘTY W QUAREGNON, STOLICY BELGIJSKIEGO KRAJU "CZARNYCH DIAMENTÓW"

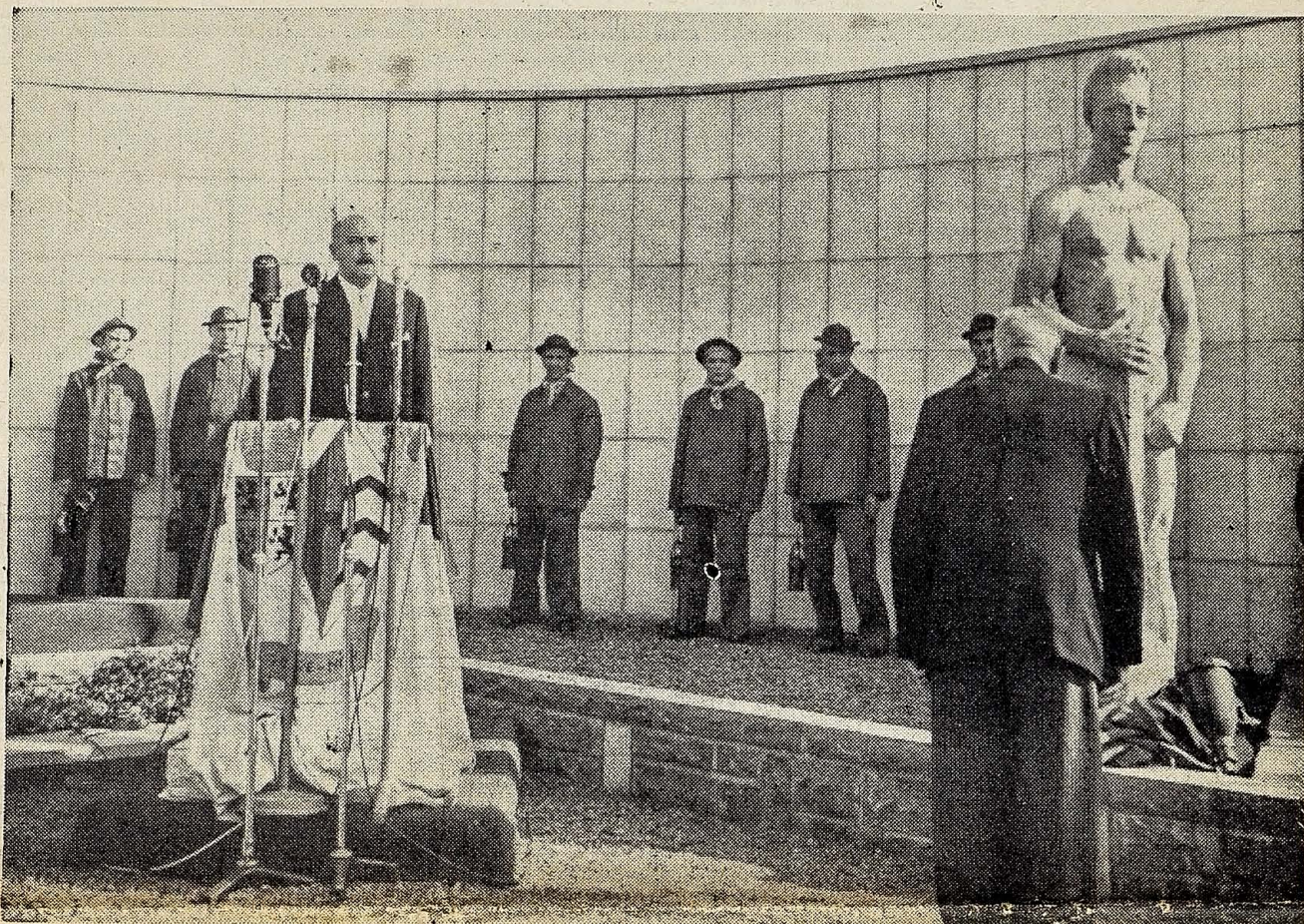


Photo "La Voix du Nord"

W Borinage znajduje się owe
miasteczko na drodze z Valen-
ciennes do Mons, w którym bel-
gijski minister Stanu, p. Delattre,
(na fotografii odwrócony plec-

mi) zdjął nakrycie trójkolorowe z
posągu wzniesionego na cześć
wszystkich górników świata.
Za pomnikiem śnieżnej biało-
ci, straż honorową, której częś-

widzimy na zdjęciu, pełnili gór-
nicy 14 narodowości. Był tam Nie-
miec, Turek, Grek ale nie wymie-
niono Polaka. Czyżby w światowej
liczbie a nawet w Belgii ilościowo

reprezentowali mniejszy odłam
niż np. Węgrzy, Ukraińcy i wyżej
wymienieni? Na lewo widzimy p.
Stievenard, deputowanego Hai-
naut i prezydenta Komitetu.

Wobec trudności tech-
nicznych nie mogliśmy podać
całego przewidzianego ma-
teriału

REDAKCJA

DEKLARACJA FRANCUSKICH KARDYNAŁÓW W SPRAWIE REFERENDUM

Deklaracja ostrzega przed propa-
gandą w środowiskach katolic-
kich dążącą do zbrokotowania re-
ferendum, podkreślając że — wo-
bec zapewnienia poszanowania
wszystkich wyznań — katolicy
powinni uchylać się od wzięcia
w nim udziału, tym bardziej że na
wyższe interesy Francji wpływa
wynik referendum.

Katolicy winni modlić się, by
nadszedł dzień w którym — za
zgoda wszystkich obywateli —
imię Boga znowu będzie figuro-
wało w tekstach instytucji francu-
skich.

UWAGA!

ZĄDAJCIE WIARUSA POLSKIEGO WE WSZYSTKICH KIOSKACH LILLE, ROUBAIX, TOURCOING I OKOLICY

K U R S U B E Z W Y-
J Ą T K U przeznaczamy
J E S Z C Z E J E D N Ą
N A G R O D Ą, którą ogłosi-
my później i którą uzależnia-
my od ilości zdobytych tą dro-
gą dla Wiarusa Polskiego no-
wych abonentów.

Liczymy na to, że nowy wy-
silek wymagający tym razem
wyłącznie odpowiedniej wy-
mowy, zainteresowania Krew-
nych i Znajomych, nie pozos-
tanie bez echa i ułatwi nam
pracę niezmiernie trudną w
okresie nasilonej propagandy
w kierunku podjęcia bytu
niezależnej prasy.

WIARUS POLSKI
NIEZALEŻNY

WIADOMOŚCI Z POLSKI

WIECEJ PROFESORÓW NIŻ UCZNIÓW

Do dziwolągów komunistycznej
gospodarki należały szkoły, w któ-
rych profesorów było więcej niż
uczniów albo jeśli nie więcej, to
nie wiele mniej. Taką osobliwo-
ścią była Wyższa Szkoła Filmowa
w Łodzi. "Trybuna Ludu" (19 lip-
ca) omawiając jej wydatki pisze:
"Na każdego studenta wydawa-
no rocznie sto tysięcy zł. Wy-
kształcenie jednego filmowca —
kosztowało państwo pół miliona
złotych".

Dziennik zaznacza dla porówna-
nia, że w Wyższej Szkole Ekono-
micznej roczny koszt kształcenia
1 słuchacza wynosi 4630 zł. —
Przyczyną olbrzymich wydatków
tej Szkoły Filmowej była między
innymi ogromna liczba profeso-
rów. "W roku szkolnym 1954-55
— czytamy w "Trybunie Ludu"
— na 143 studentów WSF przy-
padało 84 wykładowców (czyli 1
wykładowca na 1,9 słuchacza). W
roku 1956-57 na 117 słuchaczy
przypadało 98 wykładowców (na
1 wykładowcę — 1,2 słuchacza)".
Jak widzimy, do przewagi pro-
fesorów nad studentami już bar-
dzo niedaleko.

ODPOWIEDZ NA ATAK NA POLSKICH LITERATÓW

W odpowiedzi na atak zamiesz-
czony w moskiewskim czasopiś-
mie „Zwiedza”, literacki dodatek
tygodniowy „Trybuna Ludu” —
„Trybuna Literacka” — zamieszc-
ła odpowiedź na sowiecki zarzut
„rewizjonizmu”, skierowany prze-
ciwko polskim literatom.

Odpowiedź ma charakter ofi-
cjalny, ponieważ autorem jej jest
Jan Alfred Szczepański, uchodzą-
cy za oficjalnego od wielu lat kry-
tyka literackiego partii komunis-
tycznej. Artykuły Szczepańskiego
ukazują się w „Trybunie Ludu”
przynajmniej już od 10 lat i nig-

dy nie znalazł się on w konflik-
cie z kierownictwem partii.

Szczepański nie bierze wpraw-
dzie w obronę zaatakowanych w
Moskwie polskich literatów, a m.
in. obecnego reżymowego minist-
ra oświaty Biełkowskiego oraz
prof. Kota, ale twierdzi, że zacy-
towane przez sowiecką „Zwiedzę”
teksty są i stare i nie odzwierc-
dlały — na skutek swej przypad-
kowości — istotnego charakteru
literatury polskiej. Szczepański,
zgadzając się na pewne wartości
„soc-realizmu” w literaturze, —
twierdzi jednak, że nie jest to je-
dyna droga, po której powinno
iść piśmiennictwo i że monopol
tego kierunku powinien być od-
rzucony.

Szczepański odrzuca też zarzut,
jakoby kinoteatry w Polsce wy-
świetlały gangsterskie filmy ame-
rykańskie. Stwierdza on, że jedy-
ny film na ten temat był francus-
ką parodią gangsterskiego filmu
amerykańskiego z francuskim ak-
torem Fernandem w roli głów-
nej.

Swój artykuł kończy ironicznie,
że krytyk sowiecki — „słyszał bi-
jące jakieś dzwony, nie wiedział
jednak w jakim kościele”.

ROZWODY A SPRAWA MIESZKANIOWA

Polska ma poważny problem z
rozwodami, bo brak mieszkań nie
pozwala na to, aby osoby rozwie-
dzone mogły iść do osobnych
mieszkań i musza nadal żyć ra-
zem. Zdarza się więc, że osoba po
rozwodzie musi pozostać w sta-
rym mieszkaniu i mąż sprowadza
nową żonę, a żona nowego mę-
ża i gdzie przedtem żyło dwoje
ludzi, obecnie mieszka czworo. —
Gdy są dzieci, powiększa to tra-
gedię życiową.

Przedstawiciel Polonii

u Wiceprezydenta R. Nixona

W drodze powrotnej z James-
town, Yorktown i Williamsburga
ks. proboszcz Walerian S. Karcz,
sekretarz generalny Kongresu Po-
lonii Amerykańskiej, bawił w Wa-
shingtonie, gdzie odbył rozmowę
z wiceprezydentem Richardem
Nixonem.

W czasie obrad Senatu, wice-
prezydent Nixon opuścił krzesło
przewodniczącego i udał się do
swego prywatnego gabinetu tuż
obok sali obrad Senatu, gdzie za-
prosił kł. Waleriana S. Karcz-
a i towarzyszącego mu redaktora
Karola Burkego.

Wiceprezydent Nixon rozma-
wiał przez czas dłuższy z ks. Kar-
czem o sprawach dotyczących
Polonii amerykańskiej, która jak
to oświadczył wiceprezydent, —
zjednoczona w Kongresie Polonii
położyła wielkie zasługi w nie-
ugiętej i wytrwałej walce z nie-
bezpieczeństwem komunizmu.

Podczas dalszej rozmowy, gdy
poruszono ogólne sprawy polskie,
wiceprezydent Nixon wykazał
wielką znajomość obecnej situa-
cji politycznej w Polsce.

Ks. proboszcz Karcz był w to-
warzystwie redaktora Burkego w
Jamestown, w Yorktown i w Wil-
liamsburgu w sprawach olbrzy-
miej manifestacji Polonii amery-
kańskiej w 350 rocznicę przyby-
cia pierwszych Polaków do James-
town, którą Kongres Pol. urządził
w niedzielę 28 września i poczy-
nił przygotowania do uroczystej
polowej mszy św. W dniu tym
(28 września) polowa msza św.
odprawiona zostanie przed połud-
niem na wyspie Jamestown w
miejscu gdzie 350 lat temu ląd-
wali pierwsi koloniści a wśród
nich pierwsi Polacy.

Córce, Synowi jako prezent.

NA IMIENINY ROCZNA, PÓŁROCZNA PRENUMERATA
WIARUSA POLSKIEGO, A POTEM GO POLUBI I SIĘ PRZY-
WIĄŻE I SAM ODNOWI.

DLACZEGO NIE SPRÓBOWAĆ. DLACZEGO Z GÓRY TWIER-
DZIĆ, ŻE TO JUŻ TAKIE TRUDNE?

Dział kulturalno-oświatowy

Edward Majchrowicz B. Sc.

DLACZEGO ISTNIEJĄ KRATERY
NA KSIĘŻYCU

Sigismond Krasiński

MÉMOIRE A L'EMPEREUR
NAPOLÉON III

Sigismond Napoléon Krasiński, un des plus grands poètes polonais, né et mort à Paris (1812-1859). Pour défendre sa patrie S.N.K. adressa à Napoléon III en 1854 le mémoire suivant qui se révèle une véritable prophétie pleine d'actualité. L.B-N

Suite (6)

La Pologne était vraiment comme une oeuvre de sagesse et de prévoyance divine, placée par la providence entre des peuples d'origine et d'instincts différents, les Turcs, les Moscovites et les Allemands, pour contenir les premiers dans leurs envahissements sur la chrétienté, les seconds dans leurs envahissements sur la civilisation et les troisièmes dans leurs projets hostiles contre la race slave. Aussi, dans le cours des siècles, soit qu'elle brise l'intolérable tyrannie de l'Ordre des Chevaliers Teutoniques en Prusse, soit qu'elle batte et fasse prisonniers des princes de la maison d'Autriche, soit qu'elle s'empare de Moscou et change la dynastie des tzars, soit qu'elle porte le coup de grâce à l'islamisme sous les murs de Vienne, vous la voyez partout et toujours, au prix du plus pur de son sang accomplir cette triple mission. Située entre tant d'états divers, elle les limitait en les séparant et circonscrivait chacun d'eux dans sa sphère légitime et naturelle d'action. Profondément catholique, éprise en même temps des traditions de l'antiquité romaine, en constants rapports avec l'Italie et la France, elle refoulait de toutes parts la barbarie, travaillait sans relâche à l'union du schisme grec avec l'église latine et tout en réprimant l'insatiable avidité de l'ambition germanique, elle répandait parmi les Slaves la civilisation de l'Occident. C'était là faire de l'ordre par excellence et pratiquer le système conservateur sur une immense échelle. Aussi, depuis l'attentat qui raya la Pologne de la liste des empires, il n'y a plus eu jamais d'ordre ni de stabilité sérieuse en Europe. Vous n'avez vu que révolutions au sein des peuples ou guerres de mutuel asservissement entre eux.

Il ne pouvait en être autrement: l'équilibre institué par Dieu lui-même et douze siècles de tradition historique une fois rompus, il fallait pour les remplacer, qu'alternativement dans la balance des destinées du monde, les uns s'élevassent démesurément haut et les autres descendissent infiniment bas. Dans cette agitation perpétuelle à la recherche d'une pondération de puissance devenue désormais introuvable la guerre enfantant la conquête, la conquête produisant l'oppression, l'oppression appelant la révolte, l'anarchie ramenant le despotisme et le despotisme réenfantant l'anarchie — il n'y a plus en qu'un cercle vicieux de désastres qui faisant tourner l'humanité sur elle-même l'a empêché jusqu'à ce jour de marcher dans une voie véritablement progressive. Que si aujourd'hui encore sans reconstituer la Pologne, vous prétendez diminuer la prépondérance de la Russie, quel moyen vous reste-t-il si ce n'est de transporter cette prépondérance à un autre? et cet autre ne sera-ce pas l'Autriche? Et alors, ne serez-vous pas bientôt forcé de combattre l'Autriche précisément pour les mêmes motifs, pour lesquels vous combattez en ce moment la Russie?

Sans la Pologne donc, pas de repos pour l'Europe, et nous ajoutons, pas de grandeur possible dans l'avenir de la France!

(à suivre)

Le second amour
de KościuszkoA SIECHNOWICZE ET DANS
L'ARMÉE DE LA COURONNE

Ciąg dalszy.

Il en conclut que Kosciuszko était homme à lui enlever sa fille, et bientôt, faisant une réalité de ce qui n'était qu'une supposition gratuite, il accusa le général-major de préparer un rapt.

Averti par Tekla, informé directement ou indirectement par d'autres, Kosciuszko fut profondément indigné de tels soupçons. «Ce que j'entends et ce que je vois, écrivit-il à la jeune fille, c'est exactement comme si la foudre m'avait frappé... Tu m'ordonnes de ne plus t'écrire, tu te laisse dominer par ton père, on voit que tu oublies notre amitié. J'agirai selon les ordres de ta mère et les tiens, mais tu seras toujours dans mon coeur. Je ne t'écirai jamais plus... je ne viendrai plus jamais dans votre maison où tout me rappellerait l'atrocité de mon sort.»

Les obligations de sa vie militaire facilitèrent non pas la rupture, mais la suspension des visites de Kosciuszko chez les Zurowski. Il dut à ce moment, en effet, se transporter à Braclaw pour les manoeuvres de l'armée, et installer son quartier à Niemirów d'où il continua à correspondre avec Mlle Zurowska.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Extrait du livre int. «Le drame de la Pologne» par

Henri de Montfort.

ALFRED STIEGLITZ

To Amerykanin, który pierwszy postawił fotografię na poziomie tak wysokim, że uznana została za dzieło sztuki godne umieszczenia w muzeum.

Stieglitz, który umarł 1946 r., był także znawcą nowoczesnego francuskiego malarstwa, które w Ameryce starał się zaprowadzić.

On to urządził wystawę rysunków Rodina a następnie Matisse'a, Picassa i in.

Z amerykańskich malarzy popierał Marina, Devera, Demutha, Webera i Georgię O'Koeffe, która została jego żoną i której portret widzimy poniżej.

Znajduje on się na wystawie fotografii wykonanych przez Alfreda Stieglitza w okresie od 1883 do 1937 r., która odbywa się obecnie w National Gallery of Art w Waszyngtonie.

Foto: WAS 2568

MEMORIAŁ
dla Napoleona III

Z PAŹDZIERNIKA ROKU 1854

Dziś Krasińskiego reżym nie wydał po wojnie. Warto zatem zachować niniejszy ewelacyjny i jakże się potwierdzający „Memoriał”, tłumaczony przez prezesa Akademii Umiejętności, Stanisława Tar-nowskiego i wzięty z wydania jubileuszowego (1912) Pism Zygmunta Krasińskiego, którego Wydawcą jest Jan Czubek. L. B-N

Ciąg dalszy (6)

Polska była naprawdę dziełem mądrości boskiej i boskiego przewidywania, postawionym przez Opatrzność pomiędzy ludźmi różnego pochodzenia i różnych pędów, Turkami, Moskalami Niemcami, na to, by trzymała na wodzy pierwszych w ich zamachach na chrześcijaństwo, drugich w ich zamachach na cywilizację, trzecich w ich zamiarach nieprzyjacielskich względem plemienia słowiańskiego. To też widzi się ją przez wieki, zawsze wszędzie, pełniącą tę potrójną misję kosztem swej najczystszej krwi czy to kiedy w Prusach drugość ucisk nieznośny krzyżackiego zakonu, czy bierze do niewoli księcia z austriackiego domu, czy wchodzi do Moskwy i zmienia w niej dynastię carów, czy pod murami Wiednia zadaje cios śmiertelny potęgę Islamu. Położona pośród tych państw różnych, oddzielała je od drugich, przez to utrzymywała każde w jego właściwych granicach i w naturalnej, uprawnionej sferze jego działania. Głęboko katolicka, a zarazem zachwycona tradycjami starożytności rzymskiej, w nieustannych stosunkach z Wroclami i Francją, ona odpychała barbarzyństwo ze wszystkich stron, pracowała bez przerwy nad unią schizmy z kościołem rzymskim, a powstrzymując nienasyconą chciwość germańską, rozszerzała na Słowiańszczyznę cywilizację Zachodu. To było prawdziwe dzieło porządku, to było wykonywanie systemu zachowawczego na ogromną skalę. To też od tego zamachu, co wymazał Polskę z listy państw, nie było już nigdy porządku, nie było stanu rzeczy prawdziwie stałego w Europie. Nie widziało się nic, tylko albo rewolucje wewnętrzne, albo wojny między ludami w celu wzajemnego ujarznienia.

Nie mogło być inaczej. Równowaga, ustanowiona przez samego Boga i przez dwadzieścia wieków historii, była zniszczona; żeby ją zastąpić, musieli kolejno jedni wynosić się bez miary wysoko na szalach przeznaczenia, drudzy spadać bez miary nisko. W ustawicznym niepokoju szukano jakiegoś zrównoważenia sił, a to nie było do znalezienia, bo wojna rodziła podbój, podbój wydawał ucisk, ucisk wywoływał bunt, anarchia sprowadzała despotyzm, despotyzm płodził znowu anarchię — błędne koło nieszczęść, które zmusza ludzkość kręcić się w jednym miejscu, a nie daje jej wejść na prawdziwą drogę postępu. Kto by chciał dzisiaj zmniejszyć przewagę Rosji bez odbudowania Polski, nie miałby na to innego sposobu, jak przesunąć tę przewagę na jakieś inne państwo. Tym innym które mogłoby być? — Chyba Austria. A w takim razie niebawem zaszłaby konieczność walki z Austrią dla tych samych powodów, dla jakich dziś toczy się walka z Rosją.

Bez Polski więc nie ma pokoju dla Europy i — dodajemy — nie ma w przyszłości możliwej wielkości dla Francji.

Ciąg dalszy nastąpi.

WIARUS POLSKI
przysłużył się Emigracji, broniąc
jej interesów,
zasługując zatem na poparcie.
Abonujcie go i rozpowszechniajcie!

Z braku atmosfery i wody erozja w takiej formie jak na ziemi nie jest znana. Ponieważ na księżycu nie ma ani wulkanów ani trzęsień w skorupie księżycy (podobnych do trzęsień ziemi), wynika z tego, że skały, które są na powierzchni, są bardzo stare i prawdopodobnie istnieją od początku uformowania skorupy na kuli księżycy. Badanie próbek takich skał pomogłoby do ustalenia wieku księżycy, a ponieważ według wielu teorii wiek księżycy i ziemi jest taki sam, więc w ten sposób moglibyśmy się dowiedzieć, jaki jest wiek Ziemi. Być może, że już w niedalekiej przyszłości — podróżnicy powracający z udanej wyprawy na księżyc przyniosą potrzebne próbki skał.

Obecna ocena wieku Ziemi, księżycy i układu słonecznego jest oceniana przez uczonych na cztery i pół miliarda lat (4 500 000 000).

KRATERY na księżycu podobają wyobraźnię wielu obserwatorów. Niestety na Ziemi nie jest znany żaden proces, który przez podobieństwo mógłby nam wyjaśnić przyczynę powstania kraterów na księżycu.

Kilka przykładów może posłużyć do wyjaśnienia:

Niektóre teorie twierdzą, że kratery powstały w miejscu gdzie olbrzymie bańki gazów ułatniały się ze stygnącej lawy. Według dawnych teorii, kratery są zwykłymi rafami koralowymi, które zostały odsłonięte, gdy ocean wyparował (ale obecnie jest wiadomo, że na księżycu nigdy nie było oceanów). Jeszcze inne teorie twierdzą, że kratery, to są zwyczajne pozostałości po wulkanach.

Obecnie według najnowszych teorii, kratery powstały w następstwie eksplozji spowodowanych uderzeniami meteorów o powierzchnię księżycy. Jako jeden z dowodów jest fakt, że ilość materii w ścianach kraterów, jest wystarczająca na wypełnienie otworu w kraterze. Na Ziemi mamy tylko nieliczną ilość kraterów spowodowanych — uderzeniami meteorów. (Do nich należy krater w Stanie Arizona. USA i kilka na Syberii).

Większość drobnych meteorów zostaje spalona na skutek tarcia o atmosferę, zanim uderzą w powierzchnię Ziemi. Poza tym kratery na Ziemi zostają powoli wyrównane przez erozję wody i atmosfery.

Ponieważ na księżycu nie

ma ani wody ani atmosfery, więc kratery pozostają w stanie nienaruszonym.

Na zakończenie warto nadmienić, że przypływy i odpływy mórz i oceanów są wynikiem siły przyciągania Ziemi przez księżyc. Gdy księżyc znachodzi się pomiędzy Słońcem i Ziemią wówczas odpływy zwiększają się, — wskutek wspólnego przyciągania przez słońce i księżyc jednocześnie.

Zachować

Uczymy się
przez całe życieSłowniczek
JĘZYKA POLSKIEGO

FRANCUSKA NAZWA

Ciąg dalszy.

But tē., 1. obuwie z cholewami 2. przen. b-y komuś sztyć, oczerniać, dołki pod kim kopać, stołka przystawiać, 3. b-y zdrzeć — zabiegać na próżno, (1. botte f. 2. fig. dif-famer, faire du tort, 3. faire un effort en vain).

Bula, zarozumiałość, pycha, chętność, hardość, wynoszenie się nad innych, (morque f., orgueil m.).

Butelka fr., naczynie szklane do płynów z wąską szyjką, flaska; przen. trunek. fiz. b. lejdecka: przyrząd do zbierania elektryczności w większych ilościach, (bouteille f., fiz. bouteille de Leyde).

Bulla fr., duża butelka, gąsior, (grande bouteille).

Butny, pyszny, hardy, dumny, wyniosły, (hautain, orgueilleux, altier).

Butwieć, próchnieć, gnić; przen. tracić energię, siłę, marnieć, usuwać się przez czas dłuższy od szerszej działalności, śnieżyć, pleśnieć, psuć się, (pourrir, se putréfier, fig. croupir dans la faiblesse).

Buzia, buziak, twarzyczka, policzki, całus, pocałunek, (bouche f. baiser m.).

By, sp. aby, iżby, ażeby; oby, żeby, bodaj; jakby, jak gdyby; jeśliby, gdyby; choćby, chociażby, gdyby nawet, byleby, jakoby, (cj. pour que, afin de /z inf./).

Być, (jestem, byłem, będę, bądź), istnieć, egzystować, trwać, znajdować się na świecie, stawać się, zdarzyć się, przyjąć, przybyć, znaleźć się, zostać, stać się, należeć, stawać się, wystarczyć, /używa się jako słowo posiłkowe przy orzeczniku rzeczownikowym, przymiotnikowym, bezokolicznikowym, imiesłowowym, przysłówkowym/, — (être /je suis, j'étais, je serai, sois/, exister, s'emploie comme verbe auxiliaire).

Bydło, (-ęcia, lm. -ęta), wół, krowa; człowiek zbydlęcony, nieokrzesany, nieprzyzwoity, rozpustny, b. głupi, głupiec, idiota, zwierzę, (bête f.).

Bydło blm. zbior. woły, krowy, cielęta, przen. ludzie upodleni, źli, zezwierzęceni, motłoch, zgraja, tłum bezrozumny, czern, (bétail m., bestiaux pl. fig. brute f. animal m., populace f.).

Skróty tu użyte: fr. znaczy, że ten wyraz pochodzi z języka francuskiego, tē., że z łaciny, nm., że z niemieckiego, blm., że bez liczby mnogiej (pluriel), blp — bez liczby pojedynczej, (singulier), f., że wyraz francuski jest żeński, czyli rodzaju żeńskiego, m., że wyraz francuski jest męski, czyli rodzaju męskiego, zbior. oznacza, że chodzi o rzeczownik zbiorowy, ar., że pochodzi z języka arabskiego. Przysł. — przysłówek.

Adv. — adverb, przysłówek, inf. — infinitif (bezokolicznik). Ciąg dalszy nastąpi.

TO I OWO

Inż. chem. Andrzej Tyński

JAK POWSTAJE PAPIER.

Papier jest podstawą postępu społecznego, intelektualnego i ekonomicznego. Odgrywa olbrzymią rolę zarówno w handlu jak i w dziedzinie kultury intelektualnej. Służy jako uniwersalne opakowanie, dostarcza nam wiadomości z całego świata, na nim utrwalamy nasze myśli.

Zanim ludzie nauczyli się produkować papier, zmuszeni byli posługiwać się mniej wygodnymi, a czasem bardzo kosztownymi materiałami zastępczymi. Pierwotni ludzie malowali dzikie zwierzęta na ścianach jaskiń, lub rzeźbili w drzewie, kamieniu i kości. Babilończycy używali glinianych płytek do pisania. Egipcjanie wypalali z materiałów roślinnych podługne maty, które po nadaniu im gładkiej powierzchni wypełniali hieroglifami. Ponieważ używali do tego rośliny zwanej papirusem, nazwa ta została przyjęta najpierw dla zwojów pokrytych hieroglifami, później powstało z tego słowo papier. Grecy pisali na marmurze lub na skórze, którą nazywano pergaminem.

W początkach naszej ery pierwsi Chińczycy wynaleźli sposób produkcji papieru. Ze szmat, włókien roślinnych rozcieranych w wodzie otrzymywali oni miazgę, która po odfiltrowaniu wody, zostawiała na bambusowych sitach, tworząc białą warstwę złożoną z drobnych włókien celulozy. Ten osad, delikatnie zdjęty z sita, stawał się po wysuszeniu kartką papieru. Podobny proces służy nam i dziś do produkcji papieru, tylko że cała praca wykonana jest przez maszyny i miazgę otrzymuje się przede wszystkim z drzewa a rzadziej ze szmat, których by przecież nie starczyło.

Drzewo składa się z włókien celulozy i ligniny, która wiąże te włókna. Możemy więc rozbić drzewo na włókna albo rozcierając je kamieniem podobnym do kamienia młyńskiego — będzie to miazga mechaniczna, mielona. Albo też przy pomocy procesu chemicznego rozpuścić ligninę i uwolnić włókna celulozy — otrzymujemy w tym wypadku miazgę chemiczną.

Zasadnicze zjawisko pozwalające na produkcję papieru polega na tym, że mokre włókna celulozy osadzone jedne na drugich tworzą po wyschnięciu spójną warstwę jakgdyby zostały sklezione. Włókna miazgi mechanicznej, zawierające ligninę, nie mają tej właściwości. Żeby je związać z sobą konieczne jest dodanie miazgi chemicznej w pewnej proporcji (ok. 40%). Miazga chemiczna jest oczywiście droższa od mechanicznej i służy do wyrobu droższych gatunków papieru. — Miazga mechaniczna jest głównym składnikiem papieru gazetowego, który jest stosunkowo słaby i łatwy się rwie.

Najmocniejszy jest żółty lub brązowy papier do pakowania. Miazgę do jego fabrykacji otrzymuje się z warzenia drzewa w roztworze (alkalicznym) zasadowym — metodą Krafta. Kolor tego papieru wskazuje, że zawiera on sporo ligniny, która w środowisku zasadowym przekształca się chemicznie i pomaga w sklejeniu włókien celulozy. Oczywiście kolor tego rodzaju papieru ogranicza jego użyteczność.

Miazga chemiczna jest najpierw oczyszczana na sitach, które przepuszczają tylko najdrobniejsze włókna, następnie przez płukanie i bieleń chlorem lub związkami chloru. Czasem przed przekształceniem jej w papier do-

daje się chemikaliom, farb, lub miesza się różne gatunki miazgi. Jest to konieczne dla otrzymania różnych gatunków papieru: słabszego, mocniejszego kolorowego lub nadającego się bardziej do druku.

Niektóre papiernie fabrykują tylko miazgę, lub tylko papier z miazgi, większe z nich produkują jedno i drugie. Miazgę otrzymuje się przez warzenie pod ciśnieniem drobnych kawałków drzewa, w obecności roztworu związków siarki i wapna (proces kwaśny).

Papier powstaje z miazgi dzięki ciągłej operacji odbywającej się na wielkich maszynach sprzężonych z sobą, nieraz długości boiska do piłki nożnej. Rzadka mieszanina miazgi w wodzie osadza się na drucianych sitach bez końca, poruszających się na walcach. W ciągu swej wędrówki na sicie miazga, tworząca cienki osad, traci większość zawartej w sobie wody i idzie pod prasę, gdzie reszta wody zostaje z niej wyciśnięta. Następnie odbywa się kompletne wysuszenie na cylindrach ogrzewanych parą. W końcu stalowe walce nadają gładką powierzchnię i gotowy papier zwinięty jest w rolkę.

Na szybkich maszynach — cały ten proces trwa tylko 10 sekund od chwili wiania zawiesziny miazgi na sito do nawinięcia taśmy papieru na rolkę. Czasem taśma papieru ma szerokość 8 metrów a długość maszyny wynosi 100 metrów. Oczywiście droga, którą przebywa wciąż miazga by stać się papierem jest znacznie dłuższa od maszyny. Karton i grubsze gatunki papieru mogą być produkowane przez sprasowanie pewnej ilości cienkich warstw miazgi.

Po opuszczeniu maszyny — rolka papieru gazetowego jest rozciągnięta według formatu wymaganego przez wydawców. Innego rodzaju papiery przechodzą dalsze procesy, które nadają gładką powierzchnię, bardziej nadającą się do druku. Jeszcze inne gatunki ulegają nawoskowaniu, co czyni je wodoodpornymi.

Listopad
Miesiącem
Inwalidów

Wiemy jak ciężki obowiązek pomocy społecznej spada na społeczeństwo polskie we Francji. — Wiemy, że niemal codziennie się apeluje do niego o poparcie finansowe dla różnych akcji charytatywnych. Znana jest też z doświadczenia poważna pomoc materialna jakiej nam udziela co roku Wychodźstwo w ramach — Miesiąca Inwalidów. Pomoc ta jest dowodem, że społeczeństwo nasze rozumie zasługi żołnierza polskiego, szczególnie z okresu ostatniej wojny i że przy każdej okazji wyraża mu swą wdzięczność i uznaje w takiej czy innej formie.

Pragniemy przy tej okazji przypomnieć, że od przeszło 12 lat — (przez pomyłkę podaliśmy w poprzednich komunikatach przez 11 lat) staraliśmy się na terenie Francji, pomagać w miarę sił i możliwości inwalidom-Polakom, którzy znajdują się w trudnej sytuacji, a którzy pozostali wierni idei Niepodległości Polski i nie chcą wyciągać ręki o pomoc do inwalidów wojennych w innych krajach.

Prosimy też pamiętać, że w ostatnich kilkunastu miesiącach ceny różnych towarów i artykułów spożywczych się podniosły, podczas gdy zapotrzebowanie inwalidów pozostaje to samo.

przeto na Wasze dobre serca.

Zarząd Polskiego Związku Inwalidów Wojennych we Francji

Dobra książka jest
rzeczą konieczną
w każdym domu

Proponujemy
Czytelnikom naszym
chwilowo następujące:

1a) HISTOIRE
DE LA LITTÉRATURE
POLONAISE
Simone Marcel

Cena 1200 fr wraz z poleconą przesyłką

1b) LE DRAME
DE LA POLOGNE

Kościuszko 1746-1817 (stron 379)

par Henri de Monfort

Cena 345 fr wraz z przesyłką poleconą.

1c) MICKIEWICZ
ET L'HISTOIRE
PATHÉTIQUE
DE LA POLOGNE

par Edward Krakowski

Cena 800 fr wraz z przesyłką poleconą

1d) FRONTIÈRE
POLONO-ALLEMANDE

par Robert d'Harcourt et d'autres

(Praca zbiorowa)

Cena 270 fr wraz z przesyłką poleconą

2) MOJA METODA

Paul Hardy

Język francuski szybko, łatwo, przyjemnie:

Słowniczek, 1200 zwrotów potocznych

Cena 175 fr wraz z poleconą przesyłką

Nabyta w Administracji 75 fr:

3) NAUKA ANGIELSKIEGO

T. W. Mac Callum MA

Szybko, łatwo i przyjemnie

Cena 160 fr wraz z poleconą przesyłką

W Administracji 60 fr

4) SAMOUCZEK

JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO

Władysław Zwiastek

Cena 145 fr wraz z poleconą przesyłką

W Administracji 60 fr

5) SŁOWNIK

HISZPAŃSKO-POLSKI

POLSKO-HISZPAŃSKI

Cena 160 fr wraz z poleconą przesyłką

W Administracji 60 fr

6) STARA BASN

Ignaceo Krawczyńskiego

Cena 200 fr wraz z poleconą przesyłką

Nabyta w Administracji 100 fr

7) MONTELEKTRYK

Ul: Mieczysław Pożarski

Zbiór wiadomości o budowie i działaniu oraz

montażu i obsłudze urządzeń elektrycznych

w dwóch tomach

Cena 2 tomów 285 fr wraz z pol: przesyłką

Nabyta w Administracji 150 fr

8) ROMANTYKA

Jerzy de Nisau

Cena 200 fr wraz z poleconą przesyłką

Nabyta w Administracji 130 fr

9) PRZYPŁYWY I ODPLWY

Jerzy de Nisau

Poezje

Cena 200 fr wraz z poleconą przesyłką

Nabyta w Administracji 140 fr

Zamówienie:

WIARUS POLSKI

35, rue du Château

LILLE — Nord

Niniejszym proszę o wysłanie pod adresem:

Nazwisko _____

ulica _____

miasteczko _____

depart _____

Następujących książek: _____

Za które W PŁACIŁEM fr _____

na konto pocztowe LILLE 35 37 51

IMPRIMERIE — NAWROCKA

Ed: WIARUS POLSKI INDEPENDANT

LILLE 35, rue du Château Nord

Uwaga: Z zagranicy można przekazać na

niezależność mandatem międzynarodowym z do-

płatą 35 fr niezależnie od ceny książki:



Foto: US 10.407

SHIELDS WARREN

profesor patologii (części medycyny) traktującej o chorobach, ich przyczynach, objawach, przebiegu i skutkach) na wydziale medycyny uniwersytetu Harvard oraz specjalny doradca amerykańskiej delegacji w Genewie, znany jest w Ameryce ze swych godnych uwagi prac o skutkach patologicznych radiacji atomowych.

Pod jego kierownictwem podjęto leczenie metodą radio-aktywną złośliwych chorób w narodowym laboratorium w Oak Ridge.

Shields Warren był szefem medycznej komisji wchodzącej w skład amerykańskiej misji w Japonii w 1945 roku i należał do sekcji medycznej Marynarki podczas prób atomowych w Bikini w 1945 roku.

Jak pisał „Time” w 1946 r. — Warren stwierdził, że w Hiroshimie i Nagasaki radiacje wyzwolone w momencie eksplozji i których rodzaj był zbliżony do promieni X spowodowały więcej ofiar niż bomby atomowe. Prawie równie mordercze były poparzenia spowodowane oślepiającym światłem atomowym, którego intensywność można porównać z światłem słonecznym.

W 1949 r. poszukiwania Uczonego poszły w kierunku zastosowania jodu radio-aktywnego, potem kobaltu i wreszcie fosforu. Warren oświadczył, że użycie arseniku radio-aktywnego celem

NIECO O WSZYSTKIM.

Czym się różni materiał zimny od ciepłego?

Nie ma różnicy w materiale, w którym jest tkany. Materiał „ciepły” to jest taki, który nie przepuszcza na zewnątrz ciepła ciała.

Powietrze jest złym przewodnikiem ciepła. Czyli jeżeli jakiś materiał jest „płuchny” zawiera dużo powietrza, to tym samym jest „ciepły”.

Proszę sobie przypomnieć jak wróble i inne ptaszki — stroszą piórka w zimne dnie. W piórach zamykają dużo powietrza i to im nie pozwala odczuwać zimna.

Swego czasu ukazała się w Niemczech broszurka, która w sposób naukowy wykazywała, że człowiek nigdy nie potrafi jeździć na rowerze.

A jednak my jeździmy? — Dlaczego?

Bo człowiek mając samopoczucie, nieznacznie ruchami ciała przywraca równowagę. Zresztą każdy widział w cyrku jeżdżące niedźwiedzie.

Okręt spuszcza się do wody ze stoczni po deskach nasmarowanych mydłem. Panuje przesąd, że o ile okręt nie zechce się zsunąć to znaczy, że go oczekuje katastrofa. Wobec tego armatorzy płacą wyższe pensje pracownikom, którzy — mimo to — zaangażują się.

J. Dołęga.

leczenia raka kości „wydaje się obiecujące” i że kobalt będzie może mógł zastąpić rad, którego cena jest 500-1000 razy wyższa; lecz krótkość półżycia kobaltu nie pozwala na jego transport i wymagalaby sprowadzania chorych na miejsce. Po kobalcie laboratorium atomowe w Oak Ridge rozwinięto produkcję nowych typów izotopów. W 1950 r. pierwsi chorzy zostali przywiezieni do Oak Ridge dla leczenia raka.

Wrześniowe słońce na polskich sztandarach
14 września 1958 roku

Kościół Polski w Paryżu, okryty zasługami i czcią bezgraniczną, jaką się cieszy u Polonii Paryża i okolic, był za ciasny, by pomieścić wszystkich wiernych, którzy przybyli tak licznie, jak nigdy, w dn. 14.9. na godz. 11, by wysłuchać mszy świętej i pomodlić się wspólnie za duszę śp. gen. Władysława Sikorskiego, w rocznicę tragedii gibraltarskiej.

Pogoda sprzyjała nadzwyczaj, a siarzyste promienie słońca wrześniowego z siłą przedzierali się przez witraże świątyni Bożej, napełniały cały kościół cudną jasnością, odbijały się o ołtarz i las pięknych sztandarów polskich organizacji kombatanckich, Stowarzyszenia młodzieży katolickiej, wspaniałe sztandary PSL, Sokoła i wiele, wiele innych. Najmłodszy wiekiem i z uniwersyteckim wykształceniem wyróżniali się sztandarowi Sokoła — p. Grabowski Zdzisław i dr. praw p. Olszewski Zbigniew, a najstarszy sztandarowy Kombatantów Polskich we Francji, p. Felba, skrył się w tłumie swych kolegów-sztandarowych i nie zdradził sekretu, że jego organizacja niezadługo będzie obchodziła trzydziestolecie swego istnienia oraz wartościowej pracy dla dobra sprawy polskiej we Francji.

W mszy świętej brali udział przedstawiciele różnych organizacji i stowarzyszeń polskich we Francji. Najliczniej stawili się członkowie: Stronnictwa Pracy, Kombatantów Polskich, Studentów Polskich we Francji, Sokoła Polskiego w Paryżu, Organizacji Katolickich. Ponadto byli Polacy niestowarzyszeni, zawsze gorliwi w popieraniu sprawy polskiej, nawet w najtrudniejszych momentach życiowych.

Msza święta swym urokiem, wagą i uduchowieniem uderzyła w najczulsze struny rozmodlonych serc polskich, serc wygnańczych i tułaczy. A wszyscy wierni — modlili się gorąco razem z kapłanem, odprawiającym mszę św. za duszę żołnierza Polskiego — gen. Sikorskiego, który złożył swe życie w ofierze dla Polski, stojąc dzielnie i twardo na swym posterunku żołnierskim.

Kazanie wygłosił ks. Zaleski, sekretarz Misji Katolickiej we Francji i przedstawił słuchającym wiernym wielką prawdę Boga, która jest utkwiona w Objawieniu Matki Boskiej. Ponadto polecił duszę śp. gen. Sikorskiego Władysławu gorącym modliom Gen. Sikorski był wielkim Polakiem i symbolem uporczywej walki narodu polskiego z jego odwiecznymi wrogami, podłymi i zażartymi, którzy ukuli swój cel, by zdławić cały naród polski, a Polskę wypłenić z karty narodów Europy.

Warto podkreślić, że na mszy świętej przybyło wielu wielbicieli i popieczników czerwonej tyranii, a będąc w gronie razem z niepodległościowcami polskimi zapomnieli o swej przynależności reżymowej. Po wyjściu z kościoła — można było usłyszeć sarkanie i przeklinanie tyranii, która Polskę od wielu lat катуje, niszczy oraz ludzi i dzieła Polaków na grupy z odłamekmi.

Jest rzeczą ludzką — błędzić, a ci, którzy raz zbłądzili niech częściej przychodzą do Kościoła Polskiego w Paryżu na przepiękną nabożeństwa niedzielno-swiąteczne oraz okolicznościowe, poświęcone pamięci wielkich Polaków.

Najprzód trzeba być dobrym Polakiem, a potem czuć się lewym czy prawym i Polski nie mieniać za judaszowskie marki niemieckie czy ruble radzieckie.

Polska jest jedna, a Polacy wobec Boga i Polski oraz wobec prawa są wszyscy równi sobie i razem wszyscy winni wypowiedzieć odtąd każdej tyranii, brunatnej lub czerwonej, każdej, bo wrogowie Polski dążą do tego, by cały naród polski wytępić na zawsze.

Niech ta przepiękna i uroczysta msza święta za duszę gen. Władysława Sikorskiego stanie się ogniwem, łączącym wszystkie serca polskie w jedną i niezdobytą twierdzę zachowania bytu polskiego na zawsze w gronie narodów świata, do czego naród polski ma bezwarunkowe prawa.

Paryż, dnia 14. 9. 1958 r.

Łubniewski Bronisław

— Na werandę weszły dwie filigranowe służące japońskie, ubrane w barwne kimona, zbliżyły się do frontowej ścianki i w momencie, kiedy dr. He-

— Przedstawienie rozpocznie się za chwilę — do-

chłodnikami, oraz siewkami owoców.

— Panie i panowie, uwaga — rzekł gospodarz.

— dał klaszcząc w dłonie.

NOC PODZWROTNIKOWA.

Rozdział IV.

— Jedną naradą, która trwała długo, barzo długo...

— Nad tym się właśnie musimy naradzić...

Czekaj, nogi mi ścierpiły. Usiadł na mym po-

40

— No, dobrze, Kamcho — odparka Lilinokala-

na. — Ale Dragon przebywa na Aahu, a święty

las rośnie na odległej Hawai. Jakże więc...

41

Oczy, przyzwyczajone do silnego światła elek-

— Chmura zasłoniła księżyc

42

— To wcale rozumna dziewczyna — stwierdził

43

— Teraz ja daję z siebie widowisko — mru-

44

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

45

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

46

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

47

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

48

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

49

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

50

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

51

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

52

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

53

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

54

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

55

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

56

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

57

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

58

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

59

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

60

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

61

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

62

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

63

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

64

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

65

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

66

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

67

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

68

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

69

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

70

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

71

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

72

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

73

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

74

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

75

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

76

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

77

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

78

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

79

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

80

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

81

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

82

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

83

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

84

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

85

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

86

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

87

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

88

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

89

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

90

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

91

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

92

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

93

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

94

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

95

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

96

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

97

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

98

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

99

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

100

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

101

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

102

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

103

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

104

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

105

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

106

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

107

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

108

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

109

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

110

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

111

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

112

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

113

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

114

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

115

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

116

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

117

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

118

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

119

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

120

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

121

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

122

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

123

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

124

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

125

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

126

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

127

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

128

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

129

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

130

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

131

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

132

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

133

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

134

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

135

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

136

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

137

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

138

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

139

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

140

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

141

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

142

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

143

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

144

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

145

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

146

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

147

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

148

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

149

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

150

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

151

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

152

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

153

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

154

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

155

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

156

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

157

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

158

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

159

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

160

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

161

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

162

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

163

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

164

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

165

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

166

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

167

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

168

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

169

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

170

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

171

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

172

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

173

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

174

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

175

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

176

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

177

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

178

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

179

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

180

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

181

— Wreszcie o tej kłębowskiej ośmiornicy,

182

— Wres

ŚWIATŁEK DZIECIĘCY

DZIELNI OBROŃCY — WESTERPLATTE, GDYNI I HELU

Starsi opowiedzą Wam, Dzieci Kochane, jak to po 20 latach niepodległości Polacy dzielnie się bronili przez cały miesiąc mimo że 17 września od wschodu Sowiety na Polskę napadły.

Na mapie niniejszej widzicie skrawek morza, jaki Polska wtedy posiadała.

Możecie na niej odszukać trzy punkty obrony: Westerplatte, Gdynię i Hel.

Opowiem Wam dzisiaj najszczegółowiej o Westerplatte. Jest to mały półwysep potoczony wąskim przesmykiem z lądem.

Po lewej stronie Westerplatte leży Zatoka Gdańska, po prawej martwa odnoga Wisły czyli Leniwa. Tu znajdował się arsenał polski i gdy Hitler napadł na Polskę, zaczął zaatakować Westerplatte, gdzie podpułkownik Sobociński tak odważnie odpierał najeźdźców.

Arsenał broniła załoga składająca się z 125 żołnierzy i 5 oficerów. Niemiecki pancernik, Schleswig - Holstein, z 13 armat rzucał pociski, samoloty bombardowały i od strony lądu był również atak. Czwartego września, czyli w cztery dni po napadzie Niemców na Polskę w roku 1939, napastnicy zniszczyli ostatnią studnię. Bez wody bohaterzy obrońcy zaczęli się nad brzeg Leniwa, by gasić pragnienie brudną, gęstą cieczą a nie dać się ohydny wrogom.

Trwali tak długo w męce podczas dalszych dni bez odroczki, za pośrednictwem radia, do dalszego trwania przez Naczelnego Wodza. Siódmego dnia została strzaskana stacja radiowa i jednocześnie resztki żywności przysypano gruzami przy pomocy bomb.

O głodzie trwali niezmordowani stróże polskiego arsenału aż do dnia następnego. Dopiero 8 września wywiesili białą chorągiew. To znaczy, że w ten sposób dali znać wrogowi, iż są gotowi poddać się.

Strasznie wyglądał ten posterunek na którym przy życiu pozostało 55 bohaterów głodnych, rannych, padają-

cych z nadludzkiego wysiłku. Ich przykład dodał odwagi innym, bo i Gdynia miała walecznych obrońców i poddała się dopiero 16 września.

Umrzeć za Ojczyznę w potrzebie jest obowiązkiem a w czasie pokoju nie miałby ktoś znaleźć czasu, ażeby poznać

ojczysty język i historię Ojczyzny? To nie do pomyślenia, prawda, Kochane Dzieci? L. Brejska-Nawrocka



Na Helu (spójrzcie uważnie na wąski półwysep) 3 500 żołnierzy stawiało mężnie opór Niemcom zwalczającym ich bez litości wszelkimi środkami. Warszawa tragiczna, do ostatecznych granic wyczerpana, 26 września zaproponowała zawieszenie broni, dzielni obrońcy Helu skapitulowali 29 września, gdy już zabrakło amunicji.

Westerplatte, Gdynia i Hel to groby do najwyższego poświęcenia zdolnych Rodaków Waszych.

Czyż by było możliwe, ażeby dziecko polskiego pochodzenia nazw tych nawet nie znało?!

Ćwiczenia poprawnego pisania

13. Przeczytaj głośno i przepisz, pisząc odmiennie a potem wypisując wyrazy, gdzie jest dż.

Nie chodź do stajni! Pogódź się z bratem! Nie nudź matki! Nie marudź od rana! Nie brudź się błotem!

UZUPEŁNIONE ĆWICZENIA POPRAWNEGO PISANIA Z NR. 65

11. Przeczytaj głośno i przepisz, pisząc odmiennie sylaby, w których jest i, oznaczające miękkość poprzedniego dźwięku.

Starość nie radość, śmierć nie wesele. Jak sobie pocięsz, tak się wypiszę. Cudze chwalić, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie. Biedroneczka, gdzie twoja mateczka? Pasie konie na zagonie. Bierz udeczkę i leć po nie.

perator Samodzierzec Wsiewa Rossiji, car Polski, Wielikij Książ Finlandzki, książ kurlandzki, astrachański itd. itd. "Jeja Impieratorskoje Wielicestwo Gosudarinia Impieratrica Maria Fiedorowna"; "Jewo Impieratorskoje Wysocestwo Mikołaj Aleksandrowicz, Naslednik Prestoła" (następca tronu), tytuły reszty dzieci cara, tegoż siostr i braci — odbywało się z jankaniem i karygodnymi omyłkami w "udareniu" czyli akcencie słów rosyjskich, który jak wiadomo jest ruchomy i ogromnie trudny do zapamiętania przez cudzoziemców. Dostawaliśmy zawrotu głowy od dziesiątka conajmniej imperatorskich mości i wysokości.

Skończywszy z nimi jał Dymczuk wyrwać uczniów z gramatyki rosyjskiej. Biegał z jednego końca pierwszej ławki na drugi, zachodząc też z obu boków, do dalszych rzędów ławek, rzucał się to w tę, to w tamtą stronę, trzymając długą linię w ręku.

— A przecież mówiłem ci, ośle, w czwartek, już nie pamiętasz? — i zaczął małemu Wikciowi wyciągać rękę, po której uderzył linią.

Wikcio skuleniem się w sobie usiłując zmniejszyć ból zbitych palców, ale nie nieborak nie może z siebie wydobyć. Wtedy nauczyciel wskazuje palcem na chłopca w głębi klasy, który był po-

grążony w Bogu ducha winnej zadumie. Ten wstał i troszkę miał usta otwarte gawronowato. Dymczuk krzyknął:

— Powtórz!

Ale skądże chłopczyk miał wiedzieć, co ma powtórzyć, skoro nie wiele jeszcze wiedział z języka państwowego? Och, jakże trudny był dla niego ten język rosyjski. Jakby przechodząc nad gawronkiem do porządku dziennego, nauczyciel rzucił się w inną stronę.

Siedzieliśmy z Guciem blisko siebie, skuleni, dotykając się ramieniem, czujni na wszystko, bo chociaż mnie Dymczuk nigdy jeszcze za ucho nie chwycił, ani linią nie zdzielił, a Gucia również nie, dzięki temu, że lekcje umieliśmy zawsze, to jednak widok tego, co się dzieje, trwożył nas.

Teraz oto groźny pedagog zadaje pytanie pod adresem ławki trzeciej, stojąc na przedzie klasy. Pierwszy z brzegu uczeń zapytany stanowczo nie wie, o co chodzi, co gorzej, nie wie i jego sąsiad. Dymczuk powtarza pytanie o jakąś regułę gramatyki rosyjskiej, na które uczeń nie odpowiada. Wtedy nauczyciel targa go boleśnie za ucho i atakuje sterczącym palcem drugiego w ławce:

— Ty powiesz, Michniewicz!

Ciąg dalszy nastąpi.

ROZWIĄZANIE FIGIELKA RACHUNKOWEGO Z 65 NUMERU

5	4	3	12
6	2	4	12
1	6	5	12
12	12	12	

Liścik do Przyjaciółki.

KOCHANA PRZYJACIÓŁKO!
(Wróciłam z wakacji a tu w domu niespodzianka, trzy piękne nagrody. I Odbitka orła białego, II książeczka pod tyt. "O Sobiepanku i Samolubku", III pocztówki z portretami królów polskich. Bardzo się ucieszyłam i Kochanej Przyjaciółce serdecznie dziękuję za wygrane nagrody. Siostrzyczka moja umie trochę czytać po polsku więc zaraz wzięła książeczkę i czytała.

A teraz opiszę mój pobyt nad morzem. Na polanie otoczonej lasem mieliśmy namiot. Bardzo mi się podobało w namiocie spać, a rano po śniadaniu bawiałam się z siostrzyczką w piasku i budowałam fortece, potem kąpałam się i opalałam na słońcu. Lecz nie zawsze słońce świeciło, było także dużo deszczu. Robiliśmy wyieczki do lasu na grzyby i jerzyny. (Byłam na wakacjach z mamusią i tatusiem).

Serdecznie pozdrawiam Kochaną Przyjaciółkę.

IRKA WINIARSKA

Odpowiedź na liścik.

KOCHANA IRENKO!
Dziękuję Ci za miły liścik. Cieszę się, że tak ładnie opisałaś co zdobyłaś jako nagrodę i jak przyjemnie spędziłaś wakacje. Rozwiązanie uzupełnianki z 64 numeru i figielek rachunkowy wykonałaś należycie. Za ten ostatni otrzymasz ponownie serię pocztówek, dla uzupełnianki termin nadesłania już minął. Za dobrze ujęte liścik na zachętę do dalszego pisania prześlę Ci książeczkę pod tyt. "Nad strumykiem" Adama Bahdaja. Zapamiętaj sobie poprawną pisownię następujących słów: umiem ale dziękuję i zawsze.

Serdecznie Cię pozdrawia
PRZYJACIÓŁKA

UZUPEŁNIANKA ZGADYWANKA

Nad jakim morzem					
1	L	●	Z	●	W
2	●	S	●	E	●
3	P	●	A	●	T
4	●	G	●	Y	●
5	I	●	H	●	L
Kto odpowie?					

Kółka należy zastąpić literami E A: E T R L T E D N A E, żeby rzędy czytane pionowo utworzyły rozwiązanie. Oprócz tego trzeba odpowiedzieć na pytanie zawarte w uzupełniance

Dziecko, które dobrze wykona całe zadanie, będzie miało prawo do wylosowania nagrody.

DLA HARCEREK I HARCERZY

CO BYŁO NAJWAŻNIEJSZE

Gra zastęp. Zastępowca rzuca pytanie: "Co w okresie X było najważniejsze dla Polski?" lub "Co najbardziej doniosłe?", albo "Z czego dany okres słynął?". Dziewczeta mają napisać swoją odpowiedź w określonej ilości słów (12-00). Po czym odczytuje się treść kartek. Wygrywa ta, która dała najlepszą odpowiedź pod względem stylu i treści.

NAMÓWCIE, DZIECI KOCHANE,
KOLEŻANKI I KOLEGÓW DO
CZYTANIA
ŚWIATŁEK DZIECIĘCYCH

Józef Gabriel Mondschein.

GUCIO, DZIECKO POLSKIE

Ciąg dalszy.

Rozdział III.

PIĘKNA LEKCJA, PIĘKNY SPIEW.

Dziś jeszcze, po dziesiątkach lat ubiegłych, oczyma duszy widzę tę lekcję i słyszę ów śpiew i czuję znów twą solidarność ze mną, mój sąsiadzie z ławki, Guciu, najlepszy przyjacielu dzieciństwa.

Bardzo często zaczynała się lekcja języka rosyjskiego od powtórki imion i tytułów wszystkich członków rosyjskiego domu panującego z carem Aleksandrem III na czele. Były one podane w ruskiej czytance szkolnej i musieliśmy czytać je biegle, a później uczyć się na pamięć. Ja, jako uczeń spóźniony, nie nauczyłem się ich jeszcze, ale słuchałem nieraz jak inni chłopcy recytowali.

I teraz Dymczuk rozpoczął lekcję od przeegzaminowania kilku chłopców z tego zadania i był zły, że recytowanie długich i zawiłych tytułów, jak "Jewo Impieratorskoje Wielicestwo Aleksander Tretij Aleksandrowicz, Gosudar Im-

"CAFÉ des SPORTS"

Avenue la Concorde - STELLA - PLAGÉ
(obok golfu miniaturowego)

Znana kawiarnia Polonii prowadzona przez przyjaciela Polaków — Jana DEBUREAUX — Posiada stale na składzie specjalności polskie. — Tęgoż właściciela obok kawiarni jest skład Win po cenach bardzo przystępnych.

Kongres Polonii żąda wycofania wojsk sowieckich z krajów ujarzm.

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, Karol Rozmarek, wysłał w imieniu Zarządu Wykonawczego tej organizacji list do Prezydenta Eisenhowera wskazujący na potrzebę włączenia zagadnień Europy Środkowej i Wschodniej do programu obrad nadzwyczajnego zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Prezes Rozmarek podkreśla, że blisko 100 milionów ludzi za żelazną kurtyną odnosi się wrogo do komunistycznych reżymów narzuconych im siłą przez Rosję Sowiecką. Ten fakt stanowi źródło nowych wybuchów, podobnych do rewolty poznańskiej i do powstania węgierskiego z roku 1956.

Jedynie wycofanie wojsk sowieckich z tych państw umożliwi przeprowadzenie tam wolnych i nieskrępowanych wyborów pod nadzorem międzynarodowym, co przyczyni się do stabilizacji stosunków w tej części Europy.

List, którego kopię wysłano też do sekretarza stanu, Johna Foster Dulles, brzmiał w tłumaczeniu polskim następująco:

Specjalna sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych ma się zająć w najbliższych dniach niebezpieczną sytuacją na Bliskim Wschodzie. W szczególności agresja pośrednia na tym terenie, za którą stoi Rosja Sowiecka oraz oskarżeniem wysuniętym przez Rosję, że St. Zj. i Wielka Brytania winne są zbrojnej bezpośredniej agresji w Libanie i Jordani. To ograniczenie sesji specjalnej tylko do spraw Bliskiego Wschodu nie pozwoli jej na osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest likwidacja napięcia międzynarodowego i zapewnienie światu trwa-

łego pokoju. Obok bowiem niebezpiecznej sytuacji na Bliskim Wschodzie istnieje także napięta sytuacja we Wschodniej i Centralnej Europie, stworzona przez zbrojną agresję sowiecką na przestrzeni lat 1939-1956, która pozbawiła niepodległości 9 krajów na tym terenie a mianowicie: Albanię, Bułgarię, Czechosłowację, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię i Węgry. Ludność tych krajów licząca około 100 milionów buntuje się przeciw rządowi komunistycznym narzuconym im siłą przez Rosję Sowiecką czego nie tak dawno dowodem było powstanie w Poznaniu w czerwcu 1956 roku oraz powstanie na Węgrzech w październiku 1956, brutalnie zmiażdżone przez zbrojną inwazję wojsk sowieckich. Groźba powtórzenia się tego rodzaju wybuchów w tej części Europy istnieje nadal.

Ponieważ w okresie broni rakietowych, bomb wodorowych i samolotów szybszych od dźwięku, pokój jest niepodzielny i jeden dla całej ludzkości zatem koniecznym jest, by specjalna komisja ONZ wzięła również pod obrady niebezpieczną sytuację we Wschodniej i Centralnej Europie, która zagraża pokojowi i bezpieczeństwu świata. By przywrócić pokój w tym rejonie koniecznym jest wycofanie z niego wojsk sowieckich, co umożliwi przeprowadzenie wolnych wyborów pod kontrolą międzynarodową i pozwoli narodom obecnie za żelazną kurtyną na wybór takich rządów jakich rzeczywiście pragną. Odpowiednia rezolucja specjalnej sesji ONZ powinna zażądać tego od Rosji Sowieckiej

WIARUS POLSKI WYKONUJE WSZELKIE DRUKI po przystępnej cenie

MODLITWA

Wszystkim, co krew ociekli, i co krew przelali,
I przeszli przez tortury wojny wszechświatowej,
I co nędzę przeżyli, lub krzywdę rozsiadli —
Daj, Boże, dziś zrozumieć słowo prawdy nowej!

Zaś wszystkim, w których duch drży i kona w rozterce,
Ze sumienia w morderczym zatracili boju, —
Wróć, Boże, czyste, jasne, święte dziecka serce,
I wiara w człowieczeństwo i miłość pokoju.

Józef MONDSCHNEIN

Tak należy wypełnić mandat czyli przekaz pocztowy, który można dostać bezpłatnie na każdej poczcie:
Za 3 miesiące 360 fr. — Za pół roku 700 fr. — Za rok 1 400 fr.
Na życzenie wyślemy mandat.
Prosimy o bardzo wyraźny adres nadawcy.

CH. 1418 B		POSTES - TÉLÉGRAPHES - TÉLÉPHONES	
Étiquette extraite du registre n° 510		MANDAT-CARTE DE VERSEMENT à un C C postal	
REPLIR PAR L'EXPÉDITEUR		CADRE A REMPLIR par le bureau d'émission	
MANDAT DE LA SOMME DE (en lettres)		SOMME EN CHIFFRE	
Trois cent soixante francs		360 F.	
A inscrire au compte courant désigné ci-dessous		Numéro et date d'émission	
LILLE C/C 2537 51		IMPRIMERIE NAWROCKA Edit.	
WIARUS POLSKI INDEPENDANT		35 R. du Château-LILLE ND	
CADRE RESERVE AUX RECTIFICATIONS (voir au verso)			
A DIRIGER SUR		LILLE	
le centre de Chèques de			

OD ADMINISTRACJI

P. Turek w Pr.
Za zmianę kliszy liczymy 30 fr, resztą uzupełniliśmy należność za gazetę, która tym samym jest zapłacona do 31. 12. 58.

Czarna Pani

Antoniego Marczyńskiego do nabycia za 400 fr
W ADMINISTRACJI WIARUSA POLSKIEGO Z kosztami poleconej przesyłki 495 fr
Książka pięknie broszurowana. Stron 376.

Prosimy bardzo o wpłacanie zaległych prenumerat.

NIECO O WSZYSTKIM

Zgórą sto lat temu (dokładnej daty nie pamiętam) dyrektor patentowego urzędu w Waszyngtonie powiedział że wszystko co było do wynalezienia, już zostało wynalezione. Nie możemy się spodziewać żadnych większych pomysłów!

Mój Boże! Od tego czasu wynaleziono telefon, radio, różne motory, telewizję i stoimy dopiero u progu elektroniki, a gdzie aeroplany?

Niemożliwym jest sobie wyobrazić, co będzie — nie za 1 000 lat — ale za kilkadziesiąt lat tylko! Zrobić wynalazek to nie sztuka! Sztuka to jest być pierwszym i... potrafić go sprzedać!

Gdy Graham Bell wykonał telefon zgłosił się do dyrektora poczty w New-Yorku z propozycją założenia go. Dyrektor spojrział na niego z politowaniem i zapytał: "Na co to komu potrzebne?"

Jak Westinghouse wynalazł hamulec hydrauliczny zgłosił się do ówczesnego króla kolei z propozycją zakupu. Ten go po prostu wyrzucił za drzwi. Wariat. Chce zatrzymać pociąg w biegu!

Już Diesel, którego motory oparowały świat, popełnił samobójstwo z powodu długów.

Jak Edison zademonstrował swój gramofon Akademii Umiejętności w Paryżu, zadecydowano, że to jest sztuczka brzuchomówcy, bo jakże martwa maszyna potrafi imitować boski głos człowieka?!

Pierwszym, który wytworzył fale elektro-magnetyczne (radio) był prof. Hertz z politechniki w Karlsruhe. Wykorzystał to epokowe odkrycie dopiero Marconi.

Takich przykładów można znaleźć masę — największa sztuka to sprzedać wynalazek!

J. Dołęga.

HUMOR

PAMIĘĆ

Na pewnym raucie znakomita gwiazda ekranu zwraca się do współbiedniadnika:

— Wie pan, że przypomnia mi pan kogoś znajomego. Musieliśmy się już kiedyś spotkać...

— Rzeczywiście, szanowna pani, miałem zaszczyt być pani pierwszym mężem.

WARIAT.

— Proszę jasnie pana, przyszedł taki, co ma bzika.

— Skądżeś tak poznał od razu?

— A bo powiada, że ojciec jego był winien jasnie panu tysiąc złotych bez kwitu, teraz umarł, a on pieniądze odnosi.

Satyra w sierpniu 1939 r.

LISI TROP

Szumia lokale i kawiarnie
Wszędzie jest pełno mowy o tym,
Czy sierp się do swastyki garnie,
Czy swastyka się wzmacnia miotem?

Bardzo się dziwią cudzoziemcy
I proszą światłych o wskazówki,
Jemu są z Trzeciej Rzeszy

Niemcy
U Trzeciej Międzynarodówki?...

I jedno z tego dziś wynika
I jedno będzie znane potem,
Wszak to niemiecka polityka
Lisim wciąż chodzi... Ribben...

tropem.
Karp.
Kurier Warszawski

FLORIAN CZARNYSZEWICZ

LOS PASIERBÓW

Cena powieści frs. 850. — lub sh. 17/ — lub dol. 2,50

Wpłacając na konto C.C.P. Lille 25 37 51 prosimy adresować:

IMPRIMERIE NAWROCKA

"WIARUS POLSKI INDEPENDANT"

35 RUE DU CHATEAU — LILLE (NORD)

UWAGA: Nabywcy książki będą mogli wygrać w Konkursie Libelli cenne nagrody. Kupón materiału angielskiego na ubranie, 5 000 fr gotówką, rocznik Wiariusu Polskiego z dodatkowymi numerami aż do ukończenia powieści "Sezonowa Miłość" i wiele innych rzeczy.

Szczegóły Konkursu podamy przy nabyciu książki.

CHCESZ UŚWIETNIĆ ŚLUB DZIECKA LUB WŁASNY

CHCESZ ZORGANIZOWAĆ ZABAWĘ TANECZNĄ,

WIECZÓR REWIOWY, KONCERT ARTYSTYCZNY,

ZAAANGAZOWAĆ ORKIESTRĘ

zaproś polskich artystów (skrzypce, akordeon, śpiew)

NAPISZ PO POLSKU DO:

OFFICE THEATRAL DE BRUXELLES

128 Av. de la Constitution (Tél. 26.81.63.)

BRUXELLES

DROBNE OGŁOSZENIA

Listy w sprawie ogłoszeń prosimy adresować:

Wiarius Polski 35, rue du Château

Niezależny Lille-Saint-Maurice (Nord)

Na pokrycie kosztów przesyłki zgłoszeń na ogłoszenia bez adresu tylko pod numerem należy załączyć do listu zaadresowaną kopertę i znaczki. Na kopercie w rogu napisać numer ogłoszenia. W takim wypadku szybko przekazanie wszelkich listów i zgłoszeń będzie zapewnione.

Geny za niniejszy dział ogłoszeń dotyczą jednorazowego zamieszczenia ogłoszenia. Płacić się z góry.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Kupno i Sprzedaż 350 fr.

Za ogłosz. objętości 5 wierszy 350 fr
za każdy dalszy wiersz 60 fr dodatkowo

Sprzedam bez kosztów, wyłącznie stół do ping-pongu w Lille. Zgłoszenia listowne pod n. r. 6 0 1. Cena korzystna.

Kancelaria

Prawna

L. Owczarek i B. Demay

23, r. des Sablons - Paris (16^e)

Tel.: PAS 76-65

Metro: Trocadero

Spółki, sprawy handlowe, podatkowe, mieszkaniowe i ubezpieczeń. — Wypadki. — Porady. — Znajomość języków: angielski, hiszpański, niemiecki. 1 Br

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

Wpłacającym należność za prenumeratę, ogłoszenie, pisy, książki itp. zwracamy uwagę, że należy adresować na mandacie: IMPRIMERIE NAWROCKA, edit. WIARUS POLSKI INDEPENDANT, — 35 RUE DU CHATEAU — LILLE NORD.

C. Chèque Postal Lille 25 37 51

Przy tej okazji prosimy nie odkładać wysyłki pieniędzy i w ten sposób ułatwić nam naszą pracę.

Od Administracji

Zwracamy uwagę naszych Czytelników, że Wiarius Polski sprzedawany jest w kioskach dworcowych. Jeżeli w jakiejś miejscowości nie można go kupić, chętnie rozpoczniemy tamże wysyłkę, skoro tylko otrzymamy powiadomienie, że nawet dorywczo ktoś pragnie na tym dworcu zaopatrywać się w nasz tygodnik.

Przy zmianie adresu prosimy na nową kliszę załączyć w znaczkach pocztowych 30 fr.

Wolne posady (praca) 200 fr.

Za ogłosz. objętości 3 wierszy 200 fr
za każdy dalszy wiersz 50 fr dodatkowo.

Poszukujemy Roznosicieli i Sprzedawców na całą Francję, Belgię, Holandię, Wielką Brytanię, Luksemburg. Zgłoszenie do Adm. Wiariusu Polskiego.

WAŻNE DLA

ABONENTÓW

W:

Anglii, Australii, Argentynie, Belgii, Brazylii, Danii, Holandii, Luksemburgu, Niemczech, Norwegii, Szwecji, Stanach Zjednoczonych, Szwajcarii itd. itd.

Prosimy przekazywać chwilowo pieniądze mandatem międzynarodowym z dopłatą 40 fr. fr. do prenumeraty francuskiej, czyli zamiast 360-400 fr, zamiast 700-740 fr, zamiast 1 400-1 440 fr.

PRENUMERATA NA FRANCJĘ:

Prenumerata kwartalna 360 fr

Prenumerata półroczna 700 fr

Prenumerata trzykwartalna 1.050 franków.

Prenumerata roczna 1.400 fr.

Wpłata na konto czekowe pod num

C. C. P. Lille 2537.51

REKOPISÓW REDAKCJA

NIE ZWRACA.

Imprimerie Ludmila Nawrocka

Directeur - Gérant:

Inż. Mieczysław Hildebrandt